



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)
SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)
SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 marca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej H. C.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z 16 lipca 2020 r., I ACa 372/19,
w sprawie z powództwa V. G.
przeciwko N. C. i H. C.
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie drugim w części oddalającej apelację w zakresie dotyczącym M. G. i L. G. oraz poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 30 października 2018 r. w tym samym zakresie, znosi postępowanie przed oboma Sądami w powyższym zakresie i sprawę w tej części przekazuje Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego;**
- 2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części.**

Maciej Kowalski

Jacek Grela

Marcin Łochowski

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 lipca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację pozwanej H. C. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 30 października 2018 r. uznającego za bezskuteczną względem powoda V. G. umowę darowizny nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta [...] i ustanowienia służebności osobistych z 23 marca 2016 r. zawartą między N. C. a H. C. co do wierzytelności w kwocie 346 026 zł wraz ze wskazanymi odsetkami – zasądzonej od N. C. na rzecz V. G. prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z 1 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny podzielił poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i przyjął je za własne. Z ustaleń tych wynikało, że powód od 1998 r. pozostawał w konkubinacie z N. C.. Z tego związku pochodzi dwójka małoletnich dzieci: M. G. i L. G.. Konkubenci prowadzili wspólne gospodarstwo domowe oraz działalność gospodarczą pod firmą „B.”. Między konkubentami zaczęło dochodzić do nieporozumień. W 2013 r., kiedy powód zaczął kierować wobec swojej byłej partnerki roszczenia finansowe, zbyła ona na rzecz podmiotu trzeciego nieruchomość zabudowaną domem położoną w miejscowości B., która była wcześniej wykorzystywana przez konkubentów do prowadzenia działalności gospodarczej, za kwotę 947 100 zł. Część uzyskanych z tej sprzedaży środków N. C. przeznaczyła na cele związane z remontem nabytego przez nią na mocy umowy z 29 lipca 2010 r. domu przy ul. [...] w K..

Powód wystąpił do Sądu Okręgowego w Krakowie z pozwem o zapłatę 912 317 zł z tytułu rozliczeń majątkowych związanych z istniejącym konkubinatem oraz z tytułu rozliczeń dochodów i zysków z prowadzonej działalności gospodarczej. Wyrokiem z 1 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od N. C. na rzecz powoda 346 026 zł wraz z odsetkami a wyrokiem z 12 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie wniesione przez obie strony apelacje oddalił.

Na mocy umowy notarialnej z 23 marca 2016 r. pozwana N. C. darowała matce H. C. nieruchomość wraz ze znajdującym się na niej domem przy ul. [...] w K.. Jednocześnie obdarowana H. C. ustanowiła na rzecz córki oraz wnuków M. i L. G. nieodpłatne służebności dożywotniego zamieszkiwania w całym budynku mieszkalnym, z prawem dożywotniego dostępu do wszystkich mediów, garażu i wiaty oraz prawem dożywotniego swobodnego poruszania się po całej nieruchomości gruntowej, na której posadowiony jest ten budynek. W chwili dokonywania darowizny H. C. była właścicielem innej nieruchomości zaspokajającej jej potrzeby mieszkaniowej, tj. domu w K. przy ul. [...]1.. W oparciu o uzyskany tytuł wykonawczy, tj. prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 1 marca 2016 r. zaopatrzony w klauzulę wykonalności, wobec pozwanej N. C. prowadzone było postępowanie egzekucyjne w celu wyegzekwowania świadczenia zasądzonego ww. orzeczeniem. Egzekucja ta okazała się bezskuteczna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonana darowizna wraz z ustanowieniem służebności osobistych nie mogły zostać potraktowane, jako dwie niezależne od siebie czynności prawne, lecz jako jedna czynność w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. i to czynność tego rodzaju, która prowadzi do pokrzywdzenia wierzyciela nie tylko z powodu wyzbycia się przez dłużnika wartościowego składnika majątkowego, lecz także z racji obciążenia całej nieruchomości służebnością osobistą, które to obciążenie może w praktyce uczynić prowadzenie egzekucji niemożliwym. Ustanowienie służebności będące w pewnym znaczeniu ekwiwalentem z tytułu zawartej umowy darowizny, nie pozbawiło zawartej umowy cechy bezpłatności.

N. C., dokonując darowizny nieruchomości, istotnie przyczyniła się do powstania stanu swej niewypłacalności w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. Darowany przez nią matce 23 marca 2016 r. składnik majątkowy stanowił jedyny przedmiot, który pozwalał na zaspokojenie roszczeń powoda w rozsądnym czasie. Okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują na to, że N. C. miała pełną świadomość tego, iż dokonując darowizny na rzecz matki działała na szkodę powoda. Znała ona bowiem treść wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 1 marca 2016 r., a mimo tego dokonała jednak rozporządzenia swym majątkiem zaledwie 22 dni po jego wydaniu. Nadto chronologia zdarzeń wyraźnie przeczyła twierdzeniom dłużniczki o związku między darowizną, a stanem jej zdrowia. N. C. podnosiła, iż celem darowizny było materialne

zabezpieczenie jej małoletnich synów w przyszłości, stąd można wyprowadzić logiczny wniosek, że dokonana czynność prawna faktycznie miała służyć temu, by uniemożliwić powodowi zaspokojenia jego roszczenia pieniężnego, które już w dacie dokonania darowizny zasądzone było od dłużniczki na rzecz powoda nieprawomocnym wyrokiem.

Zaskarżona czynność prawna niewątpliwie przyniosła także korzyść majątkową pozwanej H. C.. Nie wykazała ona okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie, iż żądanie powoda stanowi nadużycie prawa i nie powinno korzystać z ochrony. Uznaniu czynności procesowej pozwanej za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego sprzeciwia się sam charakter powództwa zaskarżającego czynność osoby trzeciej wobec jego dłużnika. Motywem jej działania było uniemożliwienie powodowi przeprowadzenia egzekucji jego wierzytelności z majątku N. C., co nie mogło stanowić podstawy do skorzystania przez apelującą z dobrodziejstwa art. 5 k.c. Przywoływany przez nią dobrostan jej wnuków nie odnosi się przy do H. C., a synowie powoda nie byli stroną niniejszego postępowania.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwana H. C. zarzuciła naruszenie:

1) art. 379 pkt 2 i 5 w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. przez orzeczenie o służebności mieszkania przysługującej małoletnim M. i L. G., którzy nie występowali w sprawie jako strona oraz przeciwko którym nie było skierowane powództwo;

2) art. 527 i nast. w zw. z art. 5 k.c., gdyż Sąd Apelacyjny w Krakowie błędnie przyjął, że charakter instytucji skargi pauliańskiej sprzeciwia się możliwości uznania jej za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego;

3) art. 5 k.c. w zw. z art. 48, 71, 72 Konstytucji oraz art. 87 k.r.o. przez błędne przyjęcie, że obowiązek sądu kontroli społecznych skutków orzeczenia dotyczy tylko stron postępowania i nie ma na niego wpływu całokształt okoliczności, a w szczególności sytuacja dzieci powoda.

Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie pkt II i III oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie w zakresie pkt II w przypadku uwzględnienia zarzutu nieważności postępowania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa,

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Granice powagi rzeczy osądzonej wyznacza art. 366 k.p.c. Przewiduje on, że prawomocny wyrok ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Powagą rzeczy osądzonej objęte jest rozstrzygnięcie zawarte w sentencji wyroku. Jeżeli jednak sentencja wyroku nie zawiera wyraźnych granic rozstrzygnięcia, należy dokonać wykładni wyroku a w dalszej kolejności sięgnąć do jego uzasadnienia. Uzasadnienie może być pomocne dla wyjaśnienia podstaw orzeczenia jedynie w takich granicach, w jakich stanowi ono konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia, niezbędne dla wyjaśnienia zakresu powagi rzeczy osądzonej (zob. wyroki SN: z 4 grudnia 1998 r., III CKN 56/98; z 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00; z 19 maja 2004 r., I CK 517/03; z 21 maja 2004 r., V CK 528/03; z 13 października 2005 r. I CK 217/05; z 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNAPiUS 2007, nr 5, poz. 71; z 6 marca 2009 r., II CSK 520/08; postanowienie SN z 12 września 2018 r., III UZ 16/18).

Potrzeba dokonania wykładni wyroku a w dalszej kolejności sięgnięcia do jego uzasadnienia dotyczy zarówno sytuacji gdy jego sentencja nie pozwala na oznaczenia przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej, jak i istnienia wątpliwości co do stron, których wyrok ten dotyczy, a zatem podmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej.

W rubrum wyroków Sądów obu instancji jako pozwane wskazane zostały N. C. i H. C. a przedmiot sprawy oznaczony został jako uznanie czynności prawnej za bezskuteczną. Z sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji wynika, że za bezskuteczną względem powoda V. G. uznana została umowa darowizny nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr [...] i „ustanowienia służebności osobistych” z 23 marca 2016 r. zawarta między N. C. a H. C.. Powództwo w stosunku do N. C. zostało oddalone. W sytuacji, gdy żądanie pozwu dotyczyło również ustanowienia służebności osobistej na rzecz pozwanej N. C., rozważenia wymagało, czy powództwo zostało oddalone w stosunku do tej pozwanej w zakresie dotyczącym jedynie umowy darowizny czy również ustanowienia na jej rzecz przez H. C. służebności osobistej. Ponadto, przy tak sformułowanej sentencji wyroku,

wątpliwości może budzić również, w jakim zakresie została uznana za bezskuteczną względem powoda V. G. umowa ustanowienia służebności. W sentencji wyroku ograniczono się bowiem do wskazania, że bezskuteczna względem powoda jest umowa ustanowienia służebności zawarta między N. C. a H. C., co wskazywałoby na służebność osobistą ustanowioną na rzecz N. C.. Z drugiej jednak strony posłużono się liczbą mnogą przez wskazanie, że objęta wyrokiem umowa dotyczy ustanowienia służebności osobistych (nie zaś służebności osobistej), co z kolei może wskazywać, że wyrok dotyczy również służebności osobistych ustanowionych na rzecz M. i L. G..

Z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika, że Sąd ten uznał, iż legitymację bierną w sprawie posiada jedynie pozwana H. C., jako osoba trzecia, na rzecz której dłużniczka powoda – N. C. dokonała darowizny nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym, a art. 531 § 1 k.c. nie daje żadnych podstaw prawnych do przypisania legitymacji biernej pozwanej N. C.. Ponadto Sąd ten wskazał, z powołaniem się na wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 2012 r., II CSK 206/12, że umowa zawarta 23 marca 2016 r. (darowizna i ustanowienie służebności osobistych) nie może być traktowana rozdzielnie, jako dwie niezależne od siebie czynności prawne, lecz jako jedna czynność prawna w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. Stanowisko, że darowizna wraz z ustanowieniem służebności osobistych nie mogły zostać potraktowane odrębnie, jako dwie niezależne od siebie czynności prawne, lecz jako jedna czynność w rozumieniu art. 527 § 1 k.c., zaakceptował rozpoznając apelację pozwanej H. C. Sąd drugiej instancji. Powyższe pozwala na przyjęcie, że powództwo zostało uwzględnione tak w części dotyczącej umowy darowizny, jak i ustanowienia służebności osobistych na rzecz N. C. oraz M. G. i L. G., mimo że M. i L. G. nie brali udziału w postępowaniu.

Rozważenia w sprawie wymagało zatem, czy w sytuacji gdy umowa darowizny połączona została z ustanowieniem służebności osobistej nie tylko na rzecz dokonującej darowizny dłużniczki – N. C., ale również na rzecz M. i L. G., legitymowana biernie była jedynie H. C. czy również pozostałe osoby, na rzecz których zostały ustanowione służebności osobiste.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym przeniesienie przez dłużnika własności nieruchomości zabudowanej na rzecz osoby trzeciej, z równoczesnym obciążeniem tej nieruchomości na rzecz dłużnika służebnością osobistą, z punktu widzenia przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela powinno być traktowane jako jedna czynność prawna, w ramach której świadczeniu dłużnika polegającemu na przeniesieniu prawa własności nieruchomości, odpowiada świadczenie osoby trzeciej w postaci ustanowienia nieodpłatnej służebności osobistej (zob. wyroki SN z 14 listopada 2012 r., II CSK 206/12, i z 4 marca 2022 r., II CSKP 57/22).

W przypadku N. C. ocena okoliczności przeniesienia własności nieruchomości nie może zatem być rozpatrywana w oderwaniu od ustanowienia służebności osobistej na jej rzecz. W takim przypadku nie wchodzi w rachubę podstawa przysporzenia właściwa dla umowy darowizny (*causa donandi*), która wymaga dokonania czynności prawnej wyłącznie po to, aby nastąpiło przysporzenie na rzecz innej osoby bez żadnego ekwiwalentu (art. 888 § 1 k.c.). Świadczeniu N. C. polegającemu na przeniesieniu prawa własności nieruchomości, odpowiadało świadczenie pozwanej H. C. w postaci obciążenia nabytej nieruchomości służebnością osobistą na rzecz N. C..

Sytuacja M. i L. G. była jednak inna, ponieważ oni, w przeciwieństwie do N. C., nie darowali na rzecz H. C. nieruchomości. Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przedmiotem skargi pauliańskiej w przypadku przeniesienia własności nieruchomości i obciążenia jej służebnością osobistą, w tym służebnością mieszkania jest cała umowa, z uwagi na podobieństwo takiej służebności do obciążenia nieruchomości prawem dożywocia. Wskazuje się na możliwość zaskarżenia umowy dożywocia przez wierzyciela zbywcy skargą pauliańską, co wynika z przepisu art. 916 k.c., który ma charakter szczególny w stosunku do przepisów art. 527 i nast. k.c. oraz że przedmiotem skargi nie jest w takim wypadku odrębnie przeniesienie własności oraz jej obciążenie przez nabywcę prawem dożywocia (zob. powołany wyżej wyrok SN z 14 listopada 2012 r., II CSK 206/12). Tymczasem w okolicznościach faktycznych sprawy jedynie w przypadku N. C. przeniesienie prawa własności w zamian za obciążenie ograniczonym prawem rzeczowym, zbliża tę czynność prawną do stypizowanej

w Kodeksie cywilnym umowy dożywocia (art. 908 i nast.). Zatem jedynie w odniesieniu do N. C. przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela, zdefiniowana w art. 527 § 2 k.c., powinna być odnoszona do całości dotyczącej jej czynności prawnej dokonanej aktem notarialnym z 23 marca 2016 r. Nie ma natomiast ku temu podstaw w odniesieniu do umów ustanowienia służebności osobistych zawartych tego samego dnia przez H. C. z M. i L. G..

Z perspektywy art. 527 k.c. nie było zatem z jednej strony podstaw do rozszczępienia czynności prawnych w postaci umowy darowizny i ustanowienia na rzecz pozwanej N. C. służebności osobistej, z drugiej strony nie było jednak podstaw do uznania za jeden ze składników tej czynności odrębnych umów ustanowienia służebności osobistej mieszkania obciążającej darowaną nieruchomości na rzecz M. i L. G..

W uchwale Sądu Najwyższego z 21 marca 2001 r., III CZP 1/01 (OSNC 2001, nr 10, poz. 143), wskazano, że skoro wydany w procesie pauliańskim wyrok uwzględniający powództwo nie rodzi bezpośrednio żadnego zobowiązania osoby trzeciej, a orzeka jedynie o ubezszkuteczeniu zawartej przez tę osobę czynności prawnej z nielojalnym względem wierzyciela dłużnikiem, to w procesie wszczętym na podstawie art. 527 § 1 k.c. legitymowanym biernie jest tylko kontrahent dłużnika. U podstaw tego stanowiska leżało m.in. wskazanie, że kwestionowanie czynności prawnej może odnosić się tylko do stron tej czynności (ewentualnie ich następców prawnych) oraz treść art. 531 § 2 k.c., zgodnie z którym w wypadku, gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, a zatem przepis ten ma wyrażnie na myśli dalszego kontrahenta osoby trzeciej. W niniejszej sprawie M. i L. G. byli stroną umowy ustanowienia służebności osobistych i występowali w tym charakterze w umowach z 23 marca 2016 r. Powyższe wzmacnia pogląd wskazujący, że uznanie za bezskuteczne wobec powoda ustanowienia na ich rzecz służebności osobistych wymagało ich udziału w sprawie po stronie pozwanej.

Dokonanie „darowizny obciążliwej” połączonej z ustanowieniem służebności osobistej, w tym służebności mieszkania i to nie tylko na rzecz darczyńcy, lecz także

innej określonej osoby jest dopuszczalne. W okolicznościach niniejszej sprawy zawarto taką właśnie umowę.

Jeżeli przeniesienie prawa własności nieruchomości nastąpiło w zamian za ustanowienie służebności osobistej, to z punktu widzenia instytucji skargi pauliańskiej nie można „rozszczać” tych czynności i traktować ich jako dwóch niezależnych od siebie czynności w postaci umowy darowizny i ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego jedynie w przypadku, jeżeli ustanowienie służebności osobistej nastąpiło na rzecz przenoszącego prawo własności dłużnika. W przypadku, gdy żądanie powoda dotyczy ustanowienia służebności osobistej na rzecz innej osoby aniżeli dłużnik przenoszący własność nieruchomości, osoba ta jest legitymowana biernie w sprawie o uznanie takiej czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do powoda.

Nie sposób przyjąć, że wyrok uwzględniający skargę pauliańską w zakresie dotyczącym ustanowienia służebności osobistej na rzecz innej osoby aniżeli dłużnik przenoszący własność nieruchomości miałby wywoływać skutki w stosunku do osób, które nie brały w sprawie udziału. Niewątpliwie brak włączenia do procesu właściwych osób wynika z wady aktu woli powoda, co może być usunięte tylko w sposób przewidziany w ustawie procesowej. Z tego punktu widzenia należy odróżnić niewłaściwe oznaczenie strony od niewłaściwego doboru podmiotów procesu. W sytuacji pierwszej naprawienie wady następuje w drodze sprostowania oznaczenia stron. Polega ono na konkretyzacji (lecz nie na zmianie) pierwotnego oznaczenia strony i – w konsekwencji – wezwaniu do udziału w sprawie innej jeszcze osoby, odpowiednio do woli powoda. Tam natomiast, gdzie powód prawidłowo oznaczył podmiot, który według jego intencji miał być stroną przeciwną, ale – z punktu widzenia prawa materialnego – dokonał doboru tego podmiotu w sposób nietrafny bądź niepełny, do usunięcia wady aktu jego woli może dojść w drodze podmiotowego przekształcenia procesu (zob. wyrok SN z 13 czerwca 1980 r., IV CR 182/80, OSNCP 1981, nr 2-3, poz. 30; postanowienia SN: z 8 sierpnia 2000 r., I CKN 749/00; z 20 maja 2009 r., I CSK 400/08; z 10 stycznia 2020 r., I CSK 516/19). Wnioski o sprostowanie oznaczenia strony pozwanej i o wezwanie właściwego podmiotu jako pozwanego do wzięcia udziału w sprawie nie są tożsame i wywołują różne skutki prawne. Zasadność wniosku o sprostowanie oznacza, że proces jest prowadzony

między prawidłowo oznaczonymi stronami, zaś wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego dokonane przez sąd zastępuje pozwanie.

Wydanie wyroku uwzględniającego powództwo w stosunku do osób niebiorących w procesie udziału uzasadniało wydanie w sprawie orzeczenia kasatoryjnego.

Natomiast skarga kasacyjna w zakresie odnoszącym się do dokonanej darowizny i ustanowienia służebności osobistej na rzecz N. C. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 527 k.c., należy wskazać, że Sąd *meriti* prawidłowo uznał, że powyższa czynność prawna prowadzi do pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela, nie tylko z powodu wyzbycia się przez dłużniczkę składnika majątkowego, z którego mógłby uzyskać zaspokojenie, ale także z racji obciążenia – w ramach świadczenia wzajemnego – całej nieruchomości służebnością osobistą na rzecz dłużnika skuteczną *erga omnes*, co powoduje, że możliwość przeprowadzenia skutecznej egzekucji w takiej sytuacji doznaje istotnego ograniczenia jako że sama służebność osobista – jako prawo niezbywalne (art. 300 k.c.) – nie podlega egzekucji. Pokrycie w całości świadczenia wzajemnego przez H. C. na rzecz N. C. z substratu majątkowego, który nabyła od dłużniczki powoda kwalifikuje zawartą przez nie umowę przeniesienia własności nieruchomości z równoczesnym obciążeniem jej służebnością osobistą, jako czynność prawną nieodpłatną w znaczeniu przesłanki skargi pauliańskiej (art. 528 k.c.).

W zakresie dotyczącym zarzutu naruszenia art. 5 k.c. należy wskazać, że argumentacja skargi nie dotyczy pozwanej H. C., lecz M. i L. G. a rozważając możliwość zastosowania art. 5 k.c. Sąd *meriti* prawidłowo ocenił, że postawa pozwanej H. C. nie uzasadnia objęcia jej ochroną przewidzianą w tym przepisie.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ § 1, art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 386 § 2 i art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

z powodu długotrwałej nieobecności
Marcin Łochowski

ł.n

[a.ł.]